

Działalność bibliotek naukowych w Grecji na przykładzie biblioteki szkoły technicznej Uniwersytetu Narodowego im. Kapodistriasa w Atenach

Słowa kluczowe: biblioteki akademickie, Grecja

Abstrakt: W artykule opisano jedną z bibliotek szkół, wchodzących w skład Uniwersytetu Narodowego Aten. Przybliżono sposób jej funkcjonowania według zasad panujących na Uniwersytecie oraz wyznaczonych greckim prawem. Omówiono także najważniejsze regulacje mające wpływ na działanie placówki. Wszystko to z Atenami, Uniwersytetem, bogami i współczesnymi Grekami w tle.

Keywords: academic libraries, Greece

Abstract: The following article describes one of the school libraries affiliated with the National University of Athens. The author presents its functioning according to the rules observed at this University and limited by the Greek law. This paper discusses the key regulations affecting the functioning of this library. Athens, National University of Athens, Greek gods and modern Greeks remain in the background of this article.

Pierwsze słowa, jakie kojarzą się z Grecją, to bogowie, filozofowie i kryzys. Czasami ktoś wspomni Olimpiadę bądź oliwki. Ministerstwo Edukacji zaś mówi o ogromnych cięciach, jakie wymusza na nim rząd pod naciskami Unii Europejskiej. Planowane są zwolnienia 498 z 1300 pracowników administracyjnych zatrudnionych na Uniwersytecie Narodowym im. Kapodistriasa w Atenach, wliczając w to 50 z 96 bibliotekarzy.

Uniwersytet, będący największą państwową instytucją szkolnictwa wyższego w Grecji, został założony w 1837 r. [6]. Składa się z 47 bibliotek różnych wydziałów (połączonych w szkoły), razem tworzących Bibliotekę Uniwersytecką i jako ciało zbiorowe otrzymującą przydział środków finansowych na prowadzenie swojej działalności. Uniwersytet, zachowując autonomię naukową, w pełni respektuje konstytucyjne prawo zapewniające wszystkim bezpłatną edukację.

W swych początkach siedzibą uczelni był neoklasycy, prywatny dom architekta Stamatis'a Kleanthis'a. Początkowo nazwany Uniwersytetem Othona na cześć pierwszego króla Grecji. Składał się z czterech jednostek uczelnianych, w których uczyło się 52 studentów. Był również pierwszym uniwersytetem w nowo powstałym, współczesnym państwie greckim, a także na Bałkanach i wschodniej części Morza Śródziemnego. W 1841 r. administracja i jednostki uczelniane zostały przeniesione do obecnego Budynku Głównego, a w 1932 r. uczelnia oficjalnie przyjęła nazwę Uniwersytetu Narodowego im. Kapodistriasa w Atenach, na cześć Ioannis'a Kapodistrias'a, pierwszego gubernatora Grecji po uzyska-

niu przez kraj niepodległości [4, s. 11; 12]. Główny budynek Uniwersytetu pełni obecnie funkcję reprezentacyjną, jest również siedzibą władz uczelni i jej administracji. Gmach wchodzi w skład wielkiej edukacyjnej trójki, stojąc dumnie pomiędzy Biblioteką Narodową a Budynkiem Akademii. Większość bibliotek zajmuje teren kampusu położonego w dzielnicy Zographou, na wzniesieniu stanowiącym obrzeża Aten.

Formalnie Biblioteka Uniwersytecka została utworzona dopiero w 2005 r. Wcześniej funkcjonowały niczym nieusankcjonowane księgozbiory wydziałowe. Prym pośród bibliotek różnych szkół wiedzie biblioteka szkoły technicznej, której jako pierwszej udało się połączyć księgozbiory różnych wydziałów w jeden, formalny księgozbiór. Pozostałe biblioteki nadal mają z tym problem.

Z okna korytarza biblioteki szkoły technicznej, która jako jedyna w chwili obecnej posiada osobny, wolnostojący pawilon, rozciąga się przepiękna panorama miasta, nad którą góruje wzgórze Akropolu – dawna cytadela, później świątynia ku czci Ateny. Przy dobrej pogodzie wzrokiem ogarnąć można również Pireus z jego trzecim co do wielkości portem Morza Śródziemnego.

W Grecji rytm dnia wyznaczony jest przez klimat, zwłaszcza w okresie letnim, niemniej praca w bibliotece nie podlega wyobrażeniom południowej sjeisty; rozpoczyna się o 7:30. Drzwi dla studentów otwierają się o 8:00 i pozostają otwarte aż do 20:00. Jedynie latem, nakazem Ministerstwa, wszelkie zajęcia i egzaminy muszą się skończyć do 14:30 ze względu na wysokie temperatury.

W okresie lipiec–sierpień wdzięczni za klimatyzowane pomieszczenia, spoglądając na złoty rydwan Heliosa przemierzający niebo, bibliotekarze kończą pracę o 15:30. Niezależnie od stanowisk zawodowych dzień pracy trwa 8 godzin. Nie podlega on skróceniu, istnieje za to prawo, które mówi, iż osoby pracujące przy komputerze pięć godzin dziennie i więcej mogą otrzymać z tego tytułu jeden dzień wolny co dwa miesiące: „Pracownicy, którzy pracują przy komputerze przez okres dłuższy niż pięć godzin dziennie, mają prawo do wolnego z pełnym wynagrodzeniem jednego dnia co dwa miesiące. Dzień wolny musi być wykorzystany w terminie do dwóch miesięcy od chwili, w której zaczniesz przysługiwać. Jeśli nie zostanie wykorzystany do tego czasu, nie może zostać przeniesiony na okres późniejszy i nie przysługuje z tego tytułu rekompensata finansowa” [7]. Inną rzeczą, którą determinuje klimat, jest brak wszechobecnych w Polsce szatni. W bibliotece studenci mają do dyspozycji szafki, do których, pod zastaw karty bibliotecznej, otrzymują klucz, gdyż korzystanie z czytelni i poruszanie się po budynku z plecakiem jest zabronione.

Fotografia 1. Korytarz biblioteki szkoły technicznej wypełniony szafkami dla studentów



Źródło: fotografia własna.

W bibliotece zaimplementowano system Horizon z katalogiem OPAC. Aby skorzystać ze zbiorów, trzeba być studentem, absolwentem uczelni bądź jej pracownikiem. Jeśli czytelnik ma już swojego imiennika, odróżnia się ich wpisując w danych imię ojca. Kartę biblioteczną najczęściej stanowi legitymacja studencka w postaci ELS, bez chipa, za to z kodem QR. Przy zapisie konieczne jest podanie numeru telefonu komórkowego, gdyż jak się okazuje, nie każdy ze studentów posiada adres e-mail. Gdy formalnościom stanie się zadość, nie pozostaje nic innego, jak przemierzać cztery kondygnacje biblioteki (licząc z parterem) w poszukiwaniu potrzebnych materiałów. Dostęp do niemal wszystkich zbiorów jest wolny, stąd zakaz chodzenia z plecakami. Jedynie stare i cenne materiały są wyłączone z tego systemu i szczególnie chronione. Zbiory zabezpieczono przed nieuprawnionym wyniesieniem z budynku paskami magnetycznymi, a bramki ustawione są przy czterech możliwych wyjściach z biblioteki. W 2013 r. księgozbiór liczył 145 tys. pozycji: 92 tys. tytułów książek i 2080 tytułów czasopism.

Szkoły (podzielone na wydziały) oferują tok nauczania zakończony odpowiednikiem stopnia licencjata, który można uzyskać po minimum czterech latach nauki. Nie dotyczy to szkoły medycznej (sześć lat) oraz szkół dentystycznej, farmaceutycznej i muzycznej (każda po pięć lat). Stopień ten, zwany po grecku Ptychio, daje studentowi wykształcenie wyższe [4, s. 15]. Dalsza nauka w celu uzyskania tytułu magistra jest opcjonalna.

Co roku na miejsce absolwentów, którzy w większości nigdy już z biblioteki nie korzystają, zapisuje się około tysiąc nowych czytelników. Dla nowych użytkowników, ale nie tylko, regularnie prowadzone są różnego rodzaju seminaria – poczynawszy od lekcji bibliotecznego na początku semestru zimowego, a skończywszy na szkoleniach, jak korzystać z Google.

W starożytnych czasach zapytano pewnego greckiego filozofa, Diogenesa z Synopy, dlaczego żebrze. Odparł, iż uczy się niczego nie otrzymywać. Współcześnie w Grecji

bibliotekarz mógłby powiedzieć, iż uczy się otrzymywać coraz mniej. W Bibliotece Hadriana wzniesionej między 132–134 r. n.e., posiadającej dwie sale wykładowe, duży dziedziniec i pomieszczenie biblioteczne, ilość zbiorów ograniczona była zasięgiem Imperium i sposobem reprodukcji. Obecnie Biblioteka Narodowa, która na dobrą sprawę jest niewielką czytelnią, nie może się doprosić o egzemplarz obowiązkowy. Wkrótce jej sytuacja powinna ulec zmianie za sprawą Fundacji Stavros Niarchos, która inwestuje w budowę nowoczesnego gmachu [2]. Natomiast Biblioteka Uniwersytecka, z racji kryzysu, dostaje mniej pieniędzy na zakupy. Od sierpnia 2012 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej i Ministerstwo Finansów wprowadziło ograniczenie mówiące, że biblioteka może posiadać maksymalnie 20 egzemplarzy jednego wydania tego samego tytułu: „Na początku każdego roku akademickiego biblioteki akademickie muszą złożyć wniosek do Ministerstwa Edukacji Narodowej w celu nabycia podręczników przez platformę Eudoxus. Powyższy wniosek zostaje złożony w wyniku rekomendacji Rad Wydziałów każdej instytucji i obejmuje tytuły podręczników oraz liczbę kopii lub licencji elektronicznych, wymaganych do zaspokojenia ich potrzeb. Tytuły podręczników zaproponowanych przez w/w Rady i wnioskowane przez biblioteki są wybierane z listy, która zawiera wszystkie podręczniki używane przez uniwersytety. Maksymalna liczba kopii lub licencji elektronicznych, które mogą być pobrane przez biblioteki, nie może przekroczyć dwudziestu na tytuł.” [3]. Zatem tytuły, których zasięg tematyczny sprawia, że ubiega się o nie więcej niż jedna biblioteka, muszą zostać rozdzielone tak, by po zsumowaniu wszystkich egzemplarzy na całym uniwersytecie liczba konkretnego wydania nie przekroczyła limitu egzemplarzy. Nie jest to jedyne ograniczenie w systemie edukacji, bowiem liczba greckich i zagranicznych studentów, którzy mogą uczęszczać na zajęcia jako studenci studiów stacjonarnych, jest ustalana każdego roku przez Ministerstwo Edukacji.

W bibliotece szkoły technicznej pracuje 20 osób. Jest to o wiele mniej niż wynika z potrzeb, jednak środki nie pozwalają na zwiększenie zatrudnienia. Co za tym idzie jedno z pięter, pozbawione opieki bibliotekarza, pozostawiono niemalże wyłącznie czytelnikom, którzy zazwyczaj długo przesiadują w bibliotece.

Ograniczenia w liczbie egzemplarzy oraz regulamin biblioteki pozwalają wypożyczać studentom dwie książki na okres od czterech dni do miesiąca, doktorantom trzy książki na dziesięć dni, a wykładowcom siedem książek na miesiąc. Wykładowcy mają również możliwość długoterminowego wypożyczenia książek za zgodą rady bibliotecznej i po przedłożeniu specjalnej prośby. Daje im to możliwość wypożyczenia maksymalnie dziesięciu książek niezbędnych do prowadzenia zajęć na okres roku akademickiego. Za sprawą odpowiedniej klauzuli w katalogu bibliotecznym przy tytule publikacji umieszczane są dodatkowo dane nauczyciela, aby każdy, kto chce skorzystać z książki, mógł się z nim skontaktować.

Ponieważ dostęp do wiedzy w formie tradycyjnej jest dość ograniczony, stworzono portal, który zalogowanym użytkownikom pozwala czerpać wiedzę z baz danych, e-booków i elektronicznych wersji czasopism. Tak powstał Heal-link, portal w 75% finansowany ze środków Unii Europejskiej, będący platformą konsorcjum bibliotek greckich [1]. Jest to tańsza alternatywa dla wielu bibliotek, które zmuszone są szukać oszczędności na każdym kroku. Portal pełni też funkcję wypożyczalni międzybibliotecznej pośród zrzeszonych w konsorcjum instytucji.

W bibliotece szkoły technicznej znajduje się kilka czytelni, z czego jedna to czytelnia komputerowa, druga wyposażona jest w mapy, słowniki i encyklopedie, a pozostałe to sześć pomieszczeń magazynowych, z których w razie potrzeby również można skorzystać jak z czytelni. Czytelnia komputerowa działa na zasadzie kafejki internetowej, gdzie komputery udostępniane są na określony czas, zapewniając każdemu miejsce do pracy. Istnieje również możliwość rezerwacji pomieszczenia do pracy grupowej. W bibliotece wydzielono również specjalną czytelnię dla niepełnosprawnych. Mogą z niej korzystać niewidomi i niedowidzący, mający do dyspozycji urządzenia do czytania operujące kolorem i kontrastem oraz komputer z klawiaturą i drukarką Braille'a. Jest tam również stanowisko komputerowe przystosowane do potrzeb osób z niepełnością ruchową i tłumacz do porozumiewania się niemych z niesłyszącymi.

Fotografia 2. Jedna z czytelni w bibliotece szkoły technicznej



Źródło: fotografia własna.

Atena, pod postacią sowy, jest wszechobecna w budynku starej Akademii, Biblioteki Narodowej, gmachu parlamentu, muzeach i na monetach (zarówno tetradrachmach z 450 r. p.n.e, jak i na współczesnym 1€). Bogini, która wygrała walkę z Posejdonem o patronat nad stolicą, używając gałązki oliwnej, dobrze opiekuje się studentami. Dawniej otrzymywali oni od państwa książki potrzebne do nauki podczas studiów. W dobie kryzysu powstał program Eudoxus, pozwalający studentowi otrzymać w ciągu czterech lat studiów, nieodpłatnie, czterdzieści książek. Jest to mniej więcej jedna książka do każdego z przedmiotów w ciągu całego toku nauczania. Jeśli student pomyli się przy wyborze książki, może ją zanieść do biblioteki. Ta wystawi stosowne zaświadczenie, dzięki któremu książka nie wlicza się w przysługujący żakowi limit, za to przechodzi na własność biblioteki. Jest to jeden ze sposobów pozyskiwania książek, które w dalszym ciągu objęte są limitem egzemplarzy. W przyszłości biblioteka ma się stać również centrum kolportażu książek w ramach

programu Eudoxus, ułatwiając tym samym dostęp do publikacji studentom, którzy dokonali niewłaściwego wyboru podręcznika.

Szczęśliwie dla studentów, nie istnieją kary finansowe za przetrzymanie książek. Można jedynie zostać zawieszonym w prawie do wypożyczania od miesiąca do pół roku. Jeśli półroczna kara nie skutkuje, czytelnik zostaje na zawsze pozbawiony karty bibliotecznej. Od momentu wprowadzenia sankcji w 2009 r. tylko raz trzeba było zawiesić czytelnika na sześć miesięcy.

Wcześniej, wzorem starożytnych bibliotek, egzemplarze danego tytułu były dostępne na miejscu. Zmieniająca się polityka rządu nakazała bibliotekom zaimplementować usługę wypożyczania książek. Zanim zaczęły obowiązywać kary, trzeba było oddać jedną książkę, nim można było pożyczyć następną.

Nakaz wypożyczania oznaczał automatycznie dla bibliotek konieczność posiadania większej liczby egzemplarzy (wciąż nie więcej niż dwudziestu). Ministerstwo z roku na rok przydziela Uniwersytetowi mniej środków, a co za tym idzie, uczelnia przyznaje ich mniej bibliotekom. Poza ministerialną gotówką książki trafiają do bibliotek dzięki darom, studentckim pomyłkom w ramach programu Eudoxus oraz dzięki spuściznie rodziny Ionidon, która przekazała swój majątek Uniwersytetowi, a ten co roku oddaje pewną jego część na zakup nowych książek.

Jak wiele bibliotek, także i opisywana, boryka się z problemami lokalowymi i odwiecznym pytaniem, na które być może odpowiedziałby Diogenes, gdyby ktoś go zapytał – gdzie zmieścić stale powiększające się zbiory? Od września 2014 r. roku ma ruszyć proces digitalizacji prowadzony przez uczelniane centrum komputerowe. W pierwszej kolejności objęte nim mają zostać książki stare i rzadkie.

Fotografia 3. Jedno z pomieszczeń niedostępne dla czytelników. Znajdują się w nim zamykane regały, w których przechowuje się książki cenne i rzadkie



Źródło: fotografia własna.

Celem zaoszczędzenia miejsca, w 2011 r. została uruchomiona platforma Grey Literature Digital Library²⁰, na której umieszczane są wszystkie prace licencjackie, magisterskie i doktorskie. Od tego czasu nie przyjmuje się już wersji drukowanych ani płyt CD. Platforma dostarcza wszelkich informacji o publikacji i autorze, zapewnia także dostęp do pełnego tekstu pracy. Umieszczając samodzielnie pracę na platformie, student ma do wyboru jedną z czterech opcji: pełny tekst pracy będzie zawsze widoczny w sieci, pełny tekst będzie dostępny dopiero po trzech latach, pełny tekst będzie dostępny tylko w sieci akademickiej bądź tekst nie będzie wyświetlany, co pozostawia poszukującego jedynie z dostępem do abstraktów w języku greckim i angielskim.

Drukowane prace dyplomowe udostępnia się na zewnątrz w tradycyjnym systemie wypożyczeń. Jeśli autor sobie tego nie życzy, powinien napisać specjalne pismo, zastrzegając taką opcję. Niemniej nikt nie obawia się tutaj o swoje prawa autorskie, gdyż tuż po obronie absolwenci wysyłają swoją pracę w wersji elektronicznej do Narodowego Centrum Dokumentacji, które również udostępnia owe prace, potwierdzając tym samym prawa autorskie absolwenta.

Terencjusz rzekł, iż „los książek zależy od pojętności czytelników”. Obserwując statystyki, greccy studenci muszą być bardzo pojętni, gdyż większość kształci się na lekarzy bądź prawników. W zasadzie jest ich już tak wielu, że stali się „towarem” eksportowym do Niemiec i nie tylko. Po części można by winą za taki stan rzeczy obarczyć greckie przywiązanie do tradycji. Aż do początku XX w. Uniwersytet w Atenach był jedyną uczelnią w Grecji, która dawała społeczeństwu wykwalifikowanych specjalistów w dziedzinie medycyny, nauk społecznych, prawa i ekonomii, archeologii i edukacji duchownych. Kierunki techniczne mają powodzenie wśród studentów, którzy myślą głównie o wyjeździe za granicę, gdyż Grecja nie posiada przemysłu, a rynek pracy jest już nasycony.

W związku z położeniem geograficznym i brakiem przemysłu ciężkiego zbiory biblioteki szkoły technicznej to w dużej mierze książki geologiczne i matematyczne. Placówka rozwija się najlepiej jak może w zaistniałej sytuacji polityczno-ekonomicznej. Jej działalność ciągle zakłócają strajki w obronie miejsc pracy, a ona „spogląda” na stare miasto ze swego wzgórza, na które młodzież symbolicznie musi się wspiąć, by sięgnąć po wiedzę.

Bibliografia

1. About History. In *HEAllink. Hellenic Academic Libraries* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.heal-link.gr/about.php>. Stan z dnia 13.06.2014.
2. About the SNFCC Vision. In *Stavros Niarchos Foundation Cultural Center* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.snfcc.org/about-the-snfcc/vision/>. Stan z dnia 13.06.2014.
3. Gazeta Rządowa Republiki Greckiej z dnia 27 sierpnia 2012 r. Dz. U. 2012, nr 2377, art. 2.
4. History and Perspectives. In *Hellenic Republic National and Kapodistrian University of Athens* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://en.uoa.gr/the-university/history-and-perspectives.html>. Stan z dnia 13.06.2014.

20 Portal dostępny pod adresem: <http://efessos.lib.uoa.gr/greylit.nsf>.

5. Kodeks Cywilny. In *Gazeta Rządowa*. 2007, nr 26, Prawo 3528, wydanie I.
6. Libraries Alphabetical. In *Libraries and Information Services University of Athens* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.lib.uoa.gr/biblio8ikes/alfabhtika/>. Stan z dnia 13.06.2014 r.
7. National and Kapodistrian University of Athens. *Guide for Erasmus Incoming*. Athens, 2011.